

Cena **15** gr.

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja:
Kraków, Rynek 6. l. p. tel. 120-76.
Lwów, Mochnackiego 1. 48
Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYSIK

P.K.O. 503.750

Dziś **8** stron

PRENUMERATA
z dostawą do domu (rozuwiciem lub
poztą) miesięcznie — 4 zł.
bez dostawy tj. przy odbiorze w bra-
torach wydawn. miesięcznie . 3*50 zł.

Rok VII.

Kraków-Lwów poniedziałek 20 sierpnia 1934

Nr. 228 ABC

MILITARYZACJA POLITYKI

I. Policja a wojsko

W r. 1919, w czasie konferencji pokojowej, na jednym z wielkich śniadań politycznych zdarzyło mi się mieć za sąsiada przy stole sędziwego już p. Lepine, głośnego niegdyś prefekta Paryża i okolicy, mającego sławę największego policjanta w Europie. Rad byłem z tego towarzystwa, gdyż dużo skorzystałem w życiu z rozmów z ludźmi, którzy w jakiejś ważnej dziedzinie przewyższyli innych swymi zdolnościami, wiedzą i doświadczeniem.

Powiedziałem tedy na wstępie memu sąsiadowi, że będąc przedstawicielem narodu, który dziś odbudowuje swe państwo, zwracam się często myślą ku sprawie organizacji policji, którą uważam za jedno z ważniejszych zagadnień organizacji państwa. Chciałbym tedy wyzyskać szczęśliwą sposobność i z jego ust usłyszeć poglądy na rozmaite punkty tej sprawy.

P. Lepine, który pomimo podeszłego wieku, uderzył mnie niepospolitą żywością umysłu, z przyjemnością przyjął rozmowę o przedmiocie, w którym się czuł mocnym.

Poruszając różne kwestje z dziedziny policyjnej, między innymi rzekłem:

— Zdaje mi się, że najlepszym materiałem na policjantów są byli wojskowi

— Najgorszym — usłyszałem w odpowiedzi ku wielkiemu memu zdziwieniu.

— Sądzę — odrzekłem — iż żywił w który wpojono dyscyplinę, który nauczone dokładności w wykonywaniu rozkazów, jest w policji przede wszystkim potrzebny: w nadzwyczajnych zaś wypadkach ma ogromne znaczenie jego bojowa sprawność.

— Tak — mówił p. Lepine — ale niech pan nie zapomina, że wojsko a policja to są dwie zasadniczo różne organizacje, z całkiem różnymi celami i metodami działania. Celem wojska jest walka z nieprzyjacielem kraju, celem zaś policji utrzymanie porządku wśród własnych rodaków. Gdy wojsko zaczyna działać, zadaniem jego jest dokonać jak największego zniszczenia; gdy zaś wprowadzamy w ruch policję, zadaniem jej jest osiągnąć swój cel z jak najmniejszym zniszczeniem życia i mienia ludzkiego. Doświadczenie całego życia dowiodło, że byli wojskowi, i to właśnie najlepsi nieraz wojskowi, są najgorszymi policjantami, bo starają się jak najwięcej bić, zabijać i niszczyć to, co spotykają na drodze. Dobry policjant, to jest jednostka cywilna, nie w ujemnym, broń Boże, tego słowa znaczeniu, nie tchórz, bo w policji większej nieraz odwagi indywidualnej potrzeba, niż w wojsku. Od początku musi się ona kształcić na policjanta, a nie na wojskowego.

Było to niesłychane proste i jasne sformułowanie różnicy między policją a wojskiem. Zostałem od razu przekonany, że wojsko nie może być szkołą ludzi, którzy mają być policjantami.

W dalszej rozmowie p. Lepine zwrócił moją uwagę na to, że policjant wszystkich stopni przy spełnianiu swego obowiązku spotyka się często z sytuacjami skomplikowanymi i bądź nie

ma czasu na odwołanie się do władzy wyższej, bądź to odwołanie się nie na wieleby mu się przydało, bo trzeba taką sytuację bezpośrednio, własnymi oczyma widzieć, żeby móc w niej znaleźć radę. Musi więc umieć myśleć samodzielnie, na własny rachunek, i umieć postąpić samodzielnie, na własną odpowiedzialność. W wojsku takie sytuacje są rzadkie, można powiedzieć, wyjątkowe (zwłaszcza, gdy chodzi o niższe organy) i dlatego tam pierwszą rzeczą jest ścisłe wykonanie rozkazu, który przeważnie bywa bardzo dokładny. Dlatego to w policji, gdzie zwierzchnik, nie znający sytuacji na miejscu, często wydaje instrukcję bardzo ogólnikową, wykonawca, wykształcony po wojskowemu, łatwo traci głowę i w braku jej nadrabia pięścią.

Idąc na śniadanie do Pałacu Luksemburskiego w gronie senatorów francuskich, nie spodziewałem się, że dostanę taką świetną paralelę między policją a wojskiem i taką przystępną dla profana lekcję o organizacji policji od największego w swoim czasie policjanta w Europie.

Uzupełniają mi tę paralelę wspomnienia rozmów z wybitnymi wojskowymi, którzy zgodnie twierdzili, iż piąga wojska są policjanci. Nic tak nie rozkłada armji, nie niszczy w niej ducha wojskowego, ducha koleżeństwa, wspólnych aspiracji i wspólnych ambicji, honoru, bohaterstwa i poświęcenia, jak kręcenie się po niej ludzi ze skłonnościami i wyszkoleniem policyjnym, a co jeszcze gorzej, z policyjnymi instrukcjami.

Przypomina mi się rozprawa starego Herberta Spencera o postępie. Postęp, według jego określenia, to dyferencja, różnicowanie.

Zgodnie z tem określeniem, w spra-

wie, o której tu mowa, postępowaniem będzie, jeżeli policja coraz bardziej będzie się różniła od wojska, a wojsko od policji, przy zachowaniu naturalnie, wspólności tej, która musi istnieć między ludźmi, służącymi wspólnej sprawie i mającymi obowiązek nadstawiać za tę sprawę karku. Jeżeli zaś policja będzie się stawała coraz podobniejsza do wojska, a wojsko do policji, będzie to cofaniem się jednej i drugiego, obniżaniem się organizacji państwa, powrotem do barbarzyństwa.

Ta krótka pogawędka o policji i wojsku ma na celu przede wszystkim pokazanie na prostym względnie przykładzie, jak łatwo jest wypaczyć daną instytucję, zepsuć gruntownie daną dziedzinę organizacji państwowej, jeżeli się nie myśli ściśle o celu, któremu ma ona służyć, o roli, którą się jej przeznaczają, o środkach, których musi ona używać jeżeli ma swe zadania spełniać, wreszcie o kwalifikacjach, jakie muszą posiadać ludzie, do niej zaprzęgnięci.

Pogawędka ta jest pożytecznym wstępem do dyskusji w sprawie bardzo skomplikowanej, mianowicie, w sprawie przeniknięcia ducha wojskowego do polityki w ogóle, poimowania zagadnień politycznych i walki politycznej na sposób wojskowy, które po wielkiej wojnie na znacznej polaci Eurooy aż nadto się uwydatniło.

ROMAN DMOWSKI

OD REDAKCJI. — Z dniem dzisiejszym rozpoczynamy druk nowego cyklu artykułów pióra Romana Dmowskiego p. t.: „Militaryzacja polityki”. Dziś zamieszczamy pierwszy artykuł z tego cyklu p. t.: „Policja a wojsko”.

Spokojny przebieg plebiscytu w Niemczech

BERLIN, 19. 8. (Tel. wł.). Dziś odbyło się w Niemczech pierwsze powszechne głosowanie nad nową konstytucją niemiecką, a właściwie nad jednym fragmentem przyszłej konstytucji Trzeciej Rzeszy, nad zagadnieniem głowy państwa niemieckiego.

Rząd Hitlera uchylił postanowienia konstytucji weimarskiej, według której państwo ma mieć prezydenta i kanclerza i głoszącej że funkcje te nie mogą być skupione w jednym reku, a wprowadził w życie nową zasadę ustrojową, w myśl której głową państwa niemieckiego ma być wódz narodu i państwa, Adolf Hitler, któremu przysługują uprawnienia tak prezydenta, jak i kanclerza.

Hitler, chcąc swą wszechwładzę oprzeć na woli społeczeństwa niemieckiego zażądał potwierdzenia tej ustawy w drodze plebiscytu.

W plebiscycie tym wzięli udział obywatele niemieccy, posiadający prawo wyborcze, głosowano kartkami z wydrukowanym pytaniem, czy akceptują

uchwałę rządu. Pod tem pytaniem wydrukowano dwie odpowiedzi: „tak” i „nie”. Głosowanie było tajne.

Według wiadomości niemieckich przebieg głosowania był spokojny i w niektórych miastach 100 procentowy. Liczba głosów „nie” prawie nie istnieje. Od rana miasta niemieckie urzędały owacje na cześć Hitlera.

Najbardziej żywiołowy charakter miały manifestacje w Berlinie, szczególnie na Wilhelmstrasse przed gmachem kanclerskim i przed ministerstwem propagandy. Hitler w towarzysztwie Goebbelsa kilkakrotnie ukazywał się w oknie gmachu kanclerskiego.

BERLIN, 19. 8. (Tel. wł.). Ze wszystkich miast nadchodzą wiadomości o spokojnym przebiegu plebiscytu, który był właściwie wielkim przemarszem głosów pod wodzą organizacji hitlerowskich. Plebiscyt rozpoczynano defiladami, biciem w dzwony. Ze względu na przygotowania techniczne, wynik plebiscytu spodziewany jest dziś po północy.

Policja londyńska na samolotach

LONDYN, 19. 8. Przed kilku dniami mieszkańcy Londynu obserwowali ze zdziwieniem i zaniepokojeniem samolot, krążący nad stolicą na wysokości zaledwie 150 do 300 mtr., — co stoi w sprzeczności z rozporządzeniami ministerstwa lotnictwa.

Był to samolot typu „autogyre”, oddany w służbę Scotland Yardu. Szło o przeprowadzenie prób, czy zapomocą samolotu policja może skutecznie czuwać nad bezpieczeństwem ruchu ulicznego. Z chwila, gdy obserwator dostrzegł jakiegokolwiek zbiegowisko, czy zatamowanie ruchu, — obniżał lot do 150 mtr. i obserwacje swoje komunikował drogą radiową centrali policyjnej.

Mordują i krzyczą...

Żydowska Agencja Telegraficzna (Z. A. T.) donosi z Jerozolimy, że w czasie patrolowania przez dobrowolne oddziały arabskie wybrzeża morskiego obok kolonii „Natanla” doszło do krwawego starcia z Żydami. W czasie starcia trzej Arabowie odnieśli rany, przyczem jeden z nich zmarł.

Z Jerozolimy ślagnięto większe posterunki policyjne, by nie dopuścić do dalszych starć arabsko-żydowskich.

Z. A. T. nie podaje, czy jakiś z Żydów odniósł bodaj lekkie obrażenia.

WSZYSTKIE
KSIĄŻKI SZKOLNE
W KSIĘGARNI
Gubrynowicz i Syn
Lwów, Plac Katedralny Złocenia z pro-
wincji załatwia się odwrotną pocztą.
1395

ZE SPORTU LWOWSKIEGO

Fatalny skład Pogoni

Zdumiewająca krótkowzroczność kierownictwa pozbawiła wczoraj Pogoni 2 cenny punktów. Niewiadomo kto wyobrażał sobie, że atak z Zimmerem jako kierownikiem, Naharczewskim o słabej formie i Waokiem Kucharem grającym po bardzo długiej przerwie w szeregach ligowej drużyny, zdobędzie choć jeden punkt na Warszawiankę, stojącą na szarym końcu tabel? Przecież forma Zimmera nie była tajemnicą, przecież tak o jak i Naharczewski najpierw w spotkaniu z Hapoalem, a potem z Emigracją dowiedli, że pierwszemu należy się już „emerytura” a drugiemu choćby miesięczny trening w składzie drugiej drużyny. Czy nie lepiej było spróbować zastawić atak, jeśli już Matjas II nie mógł grać, z drużyny młodszych, wzmocony Niechciolem i Matjasem I? Nawet w razie przegranej byłaby z tego oczywista korzyść.

Sam przebieg gry mało interesujący, okresami wpadający w bezładną kopanie nieszczęśliwej piłki, tak jakby nie istniał żaden system gry. Drużyny zależnie od okoliczności skupiały się pod jedną lub drugą bramką i uprawiały „dziki trening”. Serię bramek rozpoczęła Warszawianka w 6 min. Gospodarze wyrównują przez Wacka Kuchera w 22 min. Ostatni punkt zdobywają goście w 14 min. po przerwie. Wynik 2:1 dla Warszawianki niczego nie oznacza i nie mówi.

Wiadomości sportowe**Wyścig kolarski
o mistrzostwo świata**

LIPSK. Wczoraj odbył się wyścig kolarski szosowców o mistrzostwo świata. Popończyk miał od początku defekt w gumie, a potem zderzył się z innym kolarzem i musiał wycofać się z biegu. W 6 okrążeniu Olecki, który trzyma się na dość dobrych miejscach w poszczególnych rundach, (7, 5 itp.), ulega ciężkiemu wypadkowi i musi wycofać się wraz z jednym z zawodników holenderskich. Kolarz polski doznaje okaleczeń i musi być przewieziony do szpitala, lecz stan jego nie jest groźny. Wątpliwym jest, by mógł uczestniczyć w wyścigu Berlin—Warszawa. Startujący ponadto Kiełbasa jechał b. regularnie i zajął 11 miejsce w 2 grupie, jadącej za grupą czołową. Mistrzostwo świata zdobył Holender Pellenart 2.42.22. 2) Doforge o pół długości, 3) Belg Andre. Grupa 13 zawodników, wśród niej Kiełbasa, przybyła razem do mety i Kiełbasa otrzymał 11 pozycję. Trasa stosunkowo lekka, wynosiła 112.8 km.

W wyścigu szosowców zawodowców Krajewski był najpierw 18, później 4, później w 6 rundzie nawet prowadził, na półmetku musiał jednak wycofać się wskutek defektu w rowerze. Mistrzostwo zawodowców zdobył Belg Kaers, który przebył 225.6 km. w 5 godzin 56.15.6, 2) Włoch Guerra o 30 ctm., 3) Belg Daneels.

O wejście do Ligi

WARSZAWA. Wczoraj rozegrany został w Warszawie pierwszy mecz z cyklu rozgrywek o wejście do Ligi pomiędzy stołeczną gwiazdą a mistrzem Pomorza, Gryłem. Mecz zakończył się zwycięstwem Gryłu w stosunku 1:0 (0:0). Jedyną bramkę zdobył Rutkowski.

Dziesięciobój lekkoatletyczny

Wczoraj we Lwowie na boisku Pogoni rozpoczął się dziesięciobój lekkoatletyczny o mistrzostwo Polski. Na starcie stanęło tylko 4 zawodników: Pławczyk, Wiczełek, Wojtkiewicz i Niemiec. W ogólnej punktacji po pierwszym dniu zawodów prowadzi Pławczyk, (AZS War.) 4,050 pkt., 2) Wojtkiewicz, (AZS War.) 3,780 pkt., 3) Niemiec (Polonia Przemyśl), 3,681, 4) Wiczełek 3,617.

**Nieszczęśliwy wypadek
kolarza**

WARSZAWA. W czasie treningu kolarskiego reprezentacji Polski, wyznaczonej na mecz z Berlinem, uległ wypadkowi znany kolarz, zwycięzca biegu dokola Wielkopolski, Starzyński. Wskutek wypadku doznał on poważnego zranienia prawej dłoni i nie wiadomo, czy będzie mógł uczestniczyć w wyścigu Berlin—Warszawa.

Ze świata

DUBLIN. Mecz tenisowy o puchar Davisa Szwecja—Irlandia przyniósł w 1 dniu wynik 1:1.

BERLIN. W meczu tenisowym o puchar Davisa Niemcy—Rumunia prowadzi po 1 dniu Niemcy 2:0.

Przed dwudziestu laty...

„Słowo Polskie” z dnia 20 sierpnia 1914 przynosi pierwszy autentyczny opis zbombardowania i spalania Kalisza. Naoczny świadek w słowach ostrożnych — ze względu na cenzurę — pisze, że

„miasto przedstawia widok opłakany... Dojść można tylko do mostu, nie puszczają dalej poprostu dlatego, że resztę miasta, tj. Rynek i wąskie boczne ulice są jednym dymiącym zgłiszczem”.

Równocześnie podają dzienniki wiadomość o zgonie Papieża Piusa X.

Z wiadomości krajowych dowiadujemy się, że miasto Kraków uchwaliło milion koron na Lecznicy Polskie.

Międzynarodowy skandal

w czasie przywitania lotników sowieckich w Pradze

PRAGA 19. 8. Jednym z przejawów polityki międzynarodowej, pozostającej obecnie pod znakiem rokowań bezpośrednich między poszczególnymi państwami i t. zw. paktów regionalnych — są wzajemne wizyty nie tylko dyplomatów, ale i przedstawicieli wojskowości. Odnosi się czasem wrażenie, że państwa prezentują sobie wzajem swe siły militarne.

Ostatnio atrakcją w międzynarodowej polityce była wizyta lotników sowieckich, cywilnych i wojskowych, w Warszawie i w Paryżu. W drodze powrotnej zawadzili oni o Pragę. I tutaj w czasie powitania zaszła niebываły skandal.

Oto w chwili, gdy po wylądowaniu samolotów miało nastąpić oficjalne powitanie lotników sowieckich przez reprezentantów rządu czeskosłowackiego i armji — na czoło całej delegacji wysunęła się niespodziewanie komunista z senatorem Mikuliczkiem na czele, który pisał sobie mowę, nby na jakimś wiecu komunistycznym.

Oszolomieni tą niespodzianką oficjalni przedstawiciele Czechosłowacji, z generałem lotnictwa Feifrem, jako reprezentantem władz wojskowych, — musieli bezradnie słuchać zapewnień sen. Mikuliczka, iż „bolszewickie państwo jest jedyną ojczyzną „naszego” (t. j. czeskiego) świata robotniczego

i jedyną skuteczną ochroną pokoju”, i t. d.

Nie poprzestano jednak na tej tylko demonstracji, gdyż po przemówieniu chóru komunistów zaintonował „Międzynarodówkę”!

Rzecz jasna, iż opisane incydenty wywołały w prasie czeskiej ogromną burzę. Niektóre dzienniki domagają się postawienia demonstrantów przed sąd i przykładnego ich ukarania.

Organ ks. Hlinki („Slovak”) z przekąsem stwierdza, że w Warszawie witano towarzysza Chrypina tylko jako zastępcę dowódcy lotnictwa sąsiedniego państwa, a w Paryżu policja zdołała wczas zapobiec demonstracji komunistów, rozpedzając ich pałkami. „Inaczej jednak — pisze „Slovak” — musi być u nas, w Republice Czechosłowackiej”, — dodając pod adresem swoich przeciwników z „Narodnich Listów”.

„Dzięki temu, że komunistyczni agitatorzy, którzy propagują masowo po kasarniach antywojenne ulotki, trudnią się szpiegostwem i zakładają w łonie armji jacejki, znajdowali się wśród pierwszych dostojników... W Paryżu nie mógłby towarzysz Unslicht nie usłyszeć przemówienia komunistycznego agitatora. Ale w Pradze wolno zaprawdę to, co w Moskwie.”

Burza, którą wywołał demonstracyjny występ komunistów na lotnisku praskim, nie prędko ucichnie.

**W 400-ną rocznicę
Towarzystwa Jezusowego**

MIASTO WATYKAŃSKIE, 19. 8. (KAP). W związku z obchodzoną w dniu 15 bm. rocznicą powstania związku zakonnego, mającego się później rozrosnąć w potężne Towarzystwo Jezusowe, Ojciec Św. przyjął wczoraj na posłuchaniu generała Jezuitów, o. Włodzimierza Ledóchowskiego wraz z przedstawicielami kurji generalnej wszystkich domów jezuickich w Rzymie, nowicjusów i alumnów, w ogólnej liczbie 300 osób.

Na przemówienie o. generała Ledóchowskiego, w którym nawiązując do rocznicy ślubów św. Ignacego na Montmartre w Paryżu, mówca stwierdził szczególnie przywiązanie Towarzystwa Jezusowego do Najwyższego Pasterza w Rzymie i prosił go o błogosławieństwo. Papież odpowiedział, uwypuklając fakt, że pamiętna dla dziejów Towarzystwa data jest również datą ważną dla historii Kościoła całego. Audjencia obecna wywołuje przed oczyma Ojca Św. wspaniałą wizję całej rodziny św. Ignacego wraz z nieprzebranymi skarbnami dóbr moralnych, połączonych z żarliwą miłością ku duszom. Słusznie Towarzystwo Jezusowe święci czterechsetlecie swego Betleem lub ściślej mówiąc, swych katakumb, albowiem czem dla Kościoła był okres katakumb, tem dla Towarzystwa było pierwsze zgromadzenie na Montmartrze.

Chociaż właściwa 400 rocznica zało-

żenia Towarzystwa Jezusowego przypada dopiero w 1940 r., nic nie przeszkadza, by dziś poświęcić chwilę wspomnieniom pierwszego, tak ważnego w dziejach zakonu, kroku ku realizacji idei Towarzystwa. Papież czytał i całkowicie aprobował list, który generał Jezuitów skierował do członków Towarzystwa z okazji rocznicy. Życzenia składane Towarzystwu przez Ojca Św. mają motyw specjalny, idzie bowiem o żywot i pomyślność organizacji, która złączona jest ze Stolicą św. węzłami szczególnymi. Właściwy Jezuitom ślub posłuszeństwa wobec Namiestnika Chrystusowego jest wielką chwałą zakonu, a dla Ojca chrześcijaństwa, zarówno dziś, jak i zawsze stanowi jedną z najcenniejszych pociech. Ojciec Św. przejął szczerze i z głębokim zadowoleniem stwierdza, że może zawsze liczyć na synowską współpracę Towarzystwa Jezusowego.

Ojciec Św. z radością bierze udział w obchodzonej obecnie pamiętce, obejmując swym wzrokiem całość sięgającej najdalej granic apostołstwa pracy umiłowanych swych synów z Towarzystwa Jezusowego, zawsze kroczących przed innymi. Kończąc swe przemówienie, Ojciec Św. udzielił Towarzystwu obfitych błogosławieństw, zwłaszcza nowicjusiom, nadziei pełnej chwały przyszłości.

**Przygotowania do Kongresu
Eucharystycznego w Jędrzejowie**

KIELCE 15. 8. (KAP) Pierwszy w diecezji kieleckiej regionalny Kongres Eucharystyczny w Jędrzejowie zapowiada się wspaniale. Kongres ten obradować będzie w dniach 23, 24, 25 i 26 sierpnia podczas uroczystości ku czci bł. Wincentego Kadłubka, który tu w klasztorze Cystersów dokonał swego błog. żywota i którego szczątki spoczywały w poklasztornym kościele. Pierwszy dzień kongresu 23. 8. br. poświęcony będzie dzieciom.

Drugi dzień Kongresu 24 sierpnia poświęcony będzie niewiastom. Rano o godz. 8 będzie wspólna Komunia św.

Niezwykły pomnik

PARYŻ, 19. 8. Dzisiaj odbyło się na esplanadzie starożytnego portu Lourdes, odsłonięcie pomnika, poświęconego na-

mięci hrabiego Henryka Russella, w setną rocznicę jego urodzin.

Russell, autor znanego dzieła „Sou-

venirs d'un montagnard”, był zamiłowanym alpinistą, który zainteresowania swe skierował szczególnie na Pireneje. Pragnąc dać odpowiedni wyraz swego hołdu, wielbicie Russell'a wpadli na oryginalny pomysł. Mianowicie podstawa pomnika zbudowana jest z trzystu odtamków gładkich, odlupanych ze szczytów Pirenejów i znieślonych w plecakach przez 150 turystów.

Urywki z dnia**Nie chcą wierzyć...**

Pierwsza enuncjacja ks. Metropolity Szeptyckiego, potępiająca morderców śp. Babiń, doczekała się zarzutów ze strony „Peremohy” organu grupy Palijewa:

„Charakterystyczne jest w tym liście ujście omawianej sprawy i styl. Jedno i drugie nie przypomina poprzednich jego (ks. Metropolity) występow. Przyzwyczajeni do głębokiego ujmowania poruszanych zagadnień i subtelności stylu, wzruszamy ramionami przy czytaniu ostatniego listu.

Nie chcemy wprost wierzyć, żeby redakcja tego listu wyszła z pod ręki Metropolity. Najważniejszy kościelny dostojnik może pozwolić sobie na tego rodzaju zły, bo w konsakwencji może to spowodować, że takim samym aproszczonym stylem będę mu odpowiadać. A tego chyba nie potrzeba nikomu.”

Nie zdobyła się „Peremoha” na zapalenie treści listu wprost. Pośrednio uczyniła to, zarzucając powierzchownie ujście omawianego zagadnienia...

Wypada też w tem miejscu zanotować, że „Diło” ogłosiło dopiero wczoraj tekst listu ks. Metropolity w sprawie nadużywania nabożeństw dla celów politycznych.

Kto zniszczył spółdzielnię?

Czytamy w „ABC”:

Od roku 1928 do początku roku bieżącego ilość spółdzielni w Polsce wzrosła z 10,116 do 11,762. Ale ilość spółdzielni polskich wzrosła tylko z 6,167 do 6,421 natomiast ilość spółdzielni ukraińskich wzrosła z 2,487 do 3,411, ilość spółdzielni żydowskich z 670 do 1,005. Gdybyśmy za podstawę porównań wzięli rok 1929, to okazałoby się, że ilość spółdzielni polskich spadła o 90, zaś ilość spółdzielni ruskich wzrosła o 425.

We Wschodniej Małopolsce mimo olbrzymich trudności wywołanych kryzysem spółdzielczości ruska, przede wszystkim rolniczo-handlowa, rozwija się pomyślnie i jest ważnym czynnikiem podniesienia gospodarczego drobnej własności. Natomiast stosunek chłopów polskiego do spółdzielni charakteryzują najlepiej poniższe słowa włościanina z Poznańskiego: „Dziś czujemy wstręt do każdej organizacji, bo dużo nas wpadło w nędzę”.

Pięknie wyszedł polski ruch spółdzielczy na opiece i protekcji rotacyjnej nad nim przez sanacyjne czynniki polityczne. Teraz jednak należy oprzeć pracę na budowaniu od dołu, od komórki gospodarczej, jaką jest wieś, a nie od central warszawskich.

Z Cyrku Staniewskich

Przyjeżdżający corocznie na gościnne występy do Lwowa Cyrk Staniewskich cieszy się w naszym mieście dużą popularnością, czego zresztą najlepszym dowodem była sobotnia premiera, która wypełniła olbrzymi namiot przy ul. Pełczyńskiej aż po brzegi.

Repertuar jest bardzo bogaty i interesujący. Ogólny podziw budziła świetna tresura koni i wogóle ekwilibrystyka, karkołomne akrobacje, wymyślne łamańce trupy chińskiej, popisy młodzieńskich tancerzek z Folies Bergares; duża wesołość wywołały występy klasyczne komików cyrkowych Bima i Boma oraz popisy słoni, zwłaszcza jednego, który znajomością czterech działań arytmetycznych zawstydzał niektórych leniuszków z widowni.

Clou programu, występy kpt. Smitha, człowieka rzeczywiście o stalowych chybami mięśniach, wywarły silne wrażenie (niektóre mamy, bojąc się huku, uciekały ze swymi pociekami). Całość dobra i można jej wróżyć powodzenie (u.)

Z kraju od korespondentów „Kurjera”

Kronika morska

Dziwny tytoń w Ptaśnicy

Straż graniczna, lustrując ogródki warzywne w Ptaśnicy (pow. Działdowo), wykryła u kilku właścicieli (należących... przypadkowo do opozycji) na zagonkach tytoń, którego pod groźbą kar bez zezwolenia Monopoli uprawiać nie wolno. Właściciele owych ogródków zapewniali jednak, że żadnego nasienia rytonowego, ule wysłali i twierdzą, że musiał uczynić to jakiś osobnik, mający w tym pewien interes... Ze strony zainteresowanych wysłano niebawem do inspekcji straży granicznej zażalenie, w którym równocześnie proszono o wszczęcie śledztwa w tej sprawie. Prośba ta odniosła skutek o tyle, że odnośne władze wydelegowały do Ptaśnicy specjalną komisję śledczą.

Historja z tym osobliwym tytoniem nabiera w całej okolicy coraz więcej rozgłosu.

KOMORNICY PRZED SADEM. Sąd okręgowy w Bydgoszczy wyznaczył na dzień 3 września br. rozprawę przeciw b. komornikowi sądowemu Teodorowi Kuchanowi, oskarżonemu o przywłaszczenie kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Pozatem w najbliższym czasie odbędzie się przed bydgoskim Sądem Okr. proces przeciw b. komornikowi Emilowi Drathowi oraz Janowi Wierzbickiemu również o nadużycia.

Kronika olkuska

Dziwna kandydatka do klasztoru

Do klasztoru SS Norbertanek w Imbramowicach, pow. olkuskiego, zgłosiła się nieznana kobieta, prosząc o przyjęcie do zakonu. Ponieważ odmówiono przyjęcia jej do zakonu, podpaliła z zemsty stodołę, należącą do klasztoru, która spłonęła doszczętnie wraz z tegorocznymi zbiorami.

Podpalaczkę, Helenę Niedziłę z Przybysławic, pow. miechowskiego, aresztowano w tych dniach i osadzono w więzieniu będzińskim. Symuluje ona chorobę umysłową.

Kronika zakopiańska

Uroczystości w Ludźmierzu

W dniu 15. bm. t. j. w dniu święta Matki Boskiej Ludźmierskiej i tradycyjnego obchodu na Podhalu odbyły się w Ludźmierzu uroczystości jubileuszowe, związane z 700-leciem założenia Zakonu Cystersów i wybudowania przez ten zakon kościoła. W uroczystości wzięli udział ks. metropolita krakowski Sapieha wraz z licznym duchowieństwem oraz przedstawiciele władz powiatowych ze starostą p. Korniakiem na czele.

UZUPEŁNIAJĄCE WYBORY W ZAKOPANEM. Na ulicach miasta pojawiły się afisze, zarządzające uzupełniające wybory do rady miejskiej w 3. im okręgu. Dzień wyborów oznaczony jest na 2-go września br.

Okręg 3-ci, podzielony na dwa obwody, obejmuje centrum uzdrowiska. Jest to największy okręg Zakopanego.

WYCIECZKA FRANCUSKA W ZAKOPANEM. Do Zakopanego przyjechała wycieczka krajoznawcza 25 osób z północnej Francji, która przybyła do Polski na pobyt miesięczny i ma swą czasową siedzibę na ten okres we dworze w Andrychowie, skąd urządzane są wycieczki w różne okolice. Wycieczkę tę zorganizowało Polskie Biuro Podróży „Orbis”.

Kronika tarnowska

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. W młynie w Skrzyszowie k. Tarnowa wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie pomocnik palacza Julian Bobrowski porwany został przez pas transmisyjny, który urwał mu lewą rękę. W stanie ciężkim Bohrowskiego przewieziono do szpitala w Tarnowie.

Nędza i brak pracy popychają do zbrodni... Dwa napady rabunkowe w powiecie gorlickim

W ostatnich tygodniach leżąca w powiecie gorlickim wieś Kobylanka wsiawia się dwoma napadami rabunkowymi.

W jednym z nich ofiarą nieujętego dotąd zbrodniarza padło życie dwójga ubogich staruszek: Anny i Antoniego Kosibów, drugi zaś, który miał miejsce przed kilku dniami zakończył się na szczęście bez ofiar. Do mieszkania niejkiej Przybytniowej wtargnęło w nocy kilku zamaskowanych bandytów, z których jeden przebrany był za kobietę. Bandyci steroryzowali wystraszoną kobietę i usiłovali wydobyć z niej wiadomość, gdzie ukryła 20-kilka złotych, które pobrała tytułem renty po zabitym na wojnie synu.

W czasie szamotania spadła maska z twarzy jednego z osobników, czem wystraszeni wszyscy zbiegli. Przybytniowa jednak rozpoznała w zdemaskowanym napastniku jednego z miejscowych parobczaków, — wobec czego sprawcy napadu znajdują się już pod kluczem.

W obu wypadkach ofiarami napadu byli ludzie ubodzy, a przypuszczalny łup nie przewyższał kwoty kilkudziesięciu złotych.

Ilustruje to stosunki panujące obecnie na wsi, gdzie brak pracy i nędza popycha do zbrodni młodych ludzi, którzy na nieczelnej drodze nie mogą zdobyć upragnionych groszy.

R. Rs.

Zagadkowe skrytki w murach U. S. B. Dokumenty z 1700 i 1709 r.

Podczas remontu w gmachu Uniw. St. Batoiego w lokalu, z którego wyprowadziło się Archiwum Państwowe kierownik robót technicznych p. Chodorowski znalazł w murze dwie zagadkowe skrytki rozmiarów — szerokość do 60 cm., wysokość 1.60 mtr. i długość 2 mtr. Wejście do tych skrytek prowadził przez podłogę i zamaskowane było przez ruchome, dwie tafle parkietu.

W skrytkach p. Chodorowski znalazł

dwie historyczne dokumenty (oryginały). Jeden z nich pochodzi z roku 1700. Wojewoda lubelski Stanisław Tarło zwołał nim zjazd sejmikowy. Drugi dokument pochodzi z roku 1709. Podpisany jest przez hetm. Lubomirskiego, wzywającego rycerstwo na pospolite ruszenie. Nadany jest we Lwowie.

Dalsze poszukiwania w odnalezionych skrytkach w toku.

Napad zamaskowanych bandytów na mieszkanie parocha

(a) Donoszą nam z Drohobyca:

W dniu wczorajszym o godz. pół do 10-tej wieczorem czterech zamaskowanych bandytów, uzbrojonych w rewolwery, wtargnęło do mieszkania parocha ks. Szczepańskiego w Rybotyczach, w powiecie drohobyckim. Sprawcy, którzy wtargnęli do pokoju, gdzie zebrała była rodzina księdza, zawezwali, najpierw obecnych, aby zachowali zupełną ciszę, poczem jeden z bandytów, wygrajając domownikom rewolwery, zażądał wydania pieniędzy. Ponieważ paroch nie rozporządzał większą gotówką,

bandyta zabrał mu jedynie 7 zł. 30 gr. a jego towarzysze zrabowali sztuczkę, płótna, bieliznę i garderobę łącznej wartości około 200 zł. Sprawcy liczyli po 20 do 30 lat życia i najprawdopodobniej pochodzili z Rybotycz, byli bowiem doskonale obznajomieni z rozkładem mieszkania.

Po dokonaniu rabunku sprawcy wycofali się czempredzej i znikli bez śladu. Zawiadomiony o napadzie posterunek policyjny podjął bezzwłocznie dochodzenia, które prowadzi Powiatowa Komenda P. P. w Drohobyca. Wynik akcji pościgowej na razie nieznany.

Kronika częstochowska

RUCH PĄTNICZY. W bieżącym i ub. tygodniu bawili na Jasnej Górze następujące większe pielgrzymki: z Warszawy, Krakowa, Łodzi, Kalisza, Poznania, Lublina, Katowic, oraz z zagranicy: z Danji (60 osób), z Węgier (120 osób) i z Estonji (34 osoby).

ODLOT BOGIANÓW. W piątek w godzinach rannych mieszkańcy Częstochowy mieli możność zaobserwowania niebywałego, jak na obecną letnią porę, zjawiska. Oto stado bocianów, liczące około 1000 sztuk nadleciało od zachodniej strony kraju i zatoczywszy duże koło nad miastem skierowało swój lot nad korytem Warty w stronę południową.

Czyżby zapowiedź wczesnej zimy?

Kronika łanucka

Zagadkowy strzał zranił ciężko gospodarza

(a). — Obok leśniczówki w Budzie łanuckiej, w powiecie łanuckim, nieznanymi sprawcami w dniu wczorajszym późnym wieczorem strzelił z dubeltówki do Jana Sierżęgi, raniąc go w prawy bok i w prawą rękę. Sierżęga w stanie ciężkim przewieziony został do szpitala w Jarosławiu. Sprawca nieznany.

Kronika lubaczowska

Wielkie włamanie w szpitalu w Lubaczowie

(a). — Wczorajszej nocy nieznanymi sprawcami włamał się do szpitala w Lu-

baczwowie i skradli tam mikroskop oraz dużą ilość narzędzi ginekologicznych i innych. Szkody na razie nie zdano ustalić. Włamywacze nie pozostawili po sobie żadnych śladów.

Kronika sanocka

Więjscy podpalacze

(a). — Nieznani sprawcy podpalił wczorajszej nocy na polu w Strachocinie, w powiecie sanockim, pięć kóp konieczy, która zgorzała doszczętnie. Według zeznania poszkodowanej Marii Cecułowej ze Strachocina sprawcy dokonali podpalenia, powodowani zemstą osobistą na tle majątkowym. Policja jest na ich śladzie.

Kronika rabczańska

Poświęcenie i otwarcie nowego gmachu szkolnego SS. Nazaretanek w Rabce

14 bm. w zakładzie ss. Najświętszej Rodziny z Nazaretu w Rabce, odbyło się uroczyste poświęcenie kaplicy oraz gmachu szkolnego, dokonane przez ks. Arcybiskupa dr. Adama Księcia Sapiehę. Uroczystość tę uświetnił swoją obecnością ks. Biskup dr. Czesław Sokółowski, Sufragan Podlaski, bawiący na wczasach letnich w domu sióstr w Rabce.

Zkołej ks. Arcybiskup zwiedził nowo-wybudowany gmach sanatoryjno-naukowy, oglądał doskonale zastosowane do potrzeb szkoły powszechnej i gim-

nazjum żeńskiego sale z inwestycjami pomocy naukowych, wzorowy internat i całe urządzenie, imponujące swoją strukturą i znakomitem wykonaniem. Zwrócił na to uwagę J. E. ks. Arcybiskup Sapieha i wyraził swe uznanie p. inż. Leopoldowi Dembińskiemu, który gmach i wszystkie urządzenia projektował i wykonał.

Następnie Księżę Metropolita przeszedł ze wszystkimi gośćmi do kaplicy, poświęcił ją oraz w słowach mocnych a zarazem serdecznych podniósł znaczenie zakładów wychowawczych, prowadzonych przez Zgromadzenia zakonne żeńskie, podkreślając domiosłość tej placówki w Rabce, winszując obecnej Matce Generalnej Zgromadzenia, Laurecie Lubowidzkiej, tego dzieła, które powstało z jej inicjatywy i dzięki jej staraniom, poczem udzielił wszystkim arcybiskupskiemu swego błogosławieństwa.

Ks. Arcybiskup, serdecznie żegnany przez wszystkich obecnych, odjechał nad wieczorem tegoż dnia, pośpieszając do Ludzimirza na ingres uroczysty, by święto Wniebowzięcia spędzić wśród ukochanych Podhalan.

Kronika bóbrecka

Strzały złodziejskie w sadzie wiejskim

(a) W Podjarkowie, w pow. bóbreckim, dostało się wczorajszej nocy kilku złodziei do sadu Abrahama Bauma. Gdy właściciel sadu, Baum, usiłował spłoszyć złodziei, jeden z nich strzelił do wymienionego, raniąc go frutem w prawą skroń i lewy bok. Ciężko rannym zajął się lekarz. Złodzieje zbiegli bez śladu.

Kronika wielkopolska

Przed Międz. Kongresem Filozofii Tomistycznej

POZNAŃ, 19. 8. (KAP). Ruch neoscholastyczny, czyli odrodzenie myśli filozoficznej św. Tomasza z Akwinu nie jest żadną nowością na ziemiach polskich. Jego prokursorami byli u nas m. in. znani księża Stefan Pawlicki, zmarły wychwaniec, autor słynnej „Historji filozofji greckiej”, Michał Dębicki z Warszawy, propagator imiarłowauizmu go realizmu oraz o. Marjan Morawski T. J. z Krakowa, który napisał dzieło „Filozofja i jej zadania”, „Celowość w naturze”, „Podstawy i prawa”, „Wieczory nad Lemanem”.

Obecnie Polska żyjąca między komunistyczną Rosją, a hitlerowskimi Niemcami, w normalnych z jednym i z drugim sąsiadem stosunkach, myśl swoją więcej aniżeli kiedykolwiek opierać winna na zasadach kierujących w najważniejszej części czynnościach naszym w życiu jednostkowym i zbiorowym — mianowicie filozofii moralnej i socjologii. Tym też dziedzinom poświęcone będą obrady tegorocznego międzynarodowego Kongresu Filozofji Tomistycznej, który po raz pierwszy na ziemiach polskich, zbierze się w Poznaniu od 28 do 30 sierpnia w Uniwersytecie.

Zabiorą na nim głos znani przedstawiciele myśli neoscholastycznej zarówno zagraniczną, jak i polscy. Papieski Uniwersytet Gregorjański przysłał specjalnego delegata w osobie o. Charles Boyer T. J., sekretarza rzymskiej Akademji św. Tomasza z Akwinu

Kronika przemyska

SAMOBÓJSTWO. Obok Krasiczyna na oczach kąpiących się ludzi wskoczył do Sanu jakiś starszy mężczyzna. Pospieszono mu natychmiast z pomocą, ale nie zdano wydobyc nawet zwłok.

AWANTURNICY. Trzej kawalerzy Mieczysław Cap, Władysław Semiraz i Stanisław Semiraz urządzili sobie zajazd na zakład czyszczenia miasta, oraz powybijali w budynku szyby. — Pod zarzutem dokonania niedozwolonego zabiegu aresztowano Rozalję Michnową.

Wyroki śmierci w Austrii

WIEDEŃ, 18. 8. (PAT). Trybunał wojskowy skazał na śmierć jednego narodowego socjalistę za udział w napadzie na wiedeńską radiostację; w dniu 25 lipca br. 12 pozostałych uczestników napadu skazano na dożywotnie więzienie. W Innsbrucku sąd wojskowy skazał na śmierć 2 narodowych socjalistów, oskarżonych o przemykanie z Niemiec materiałów wybuchowych.

Do 20.000 metrów wznosił się balon stratosferyczny

BRUKSELA, 18. 8. (PAT). Towarzystwo Badań Naukowych ogłosiło komunikat, w którym prof. Coassyns podaje drogą radiową, że o godz. 15-20 wznosił się do wysokości 20.000. Załoga balonu odczuwała dotkliwie zimno, wobec czego opuszczono się do 18.000 m. Balon znajdował się wówczas nad Czechosłowacją. Prof. Coassyns donosi dalej, że ma przed sobą jeszcze 5 godzin lotu. Eksperymenty dokonywują się w pomyślnych warunkach. Pogoda jest piękna, wszystko idzie pomyślnie.

Ze sportu

SENSACJE TURNIEJU TENISOWEGO

(O) Po pierwszym dniu turnieju wyraziliśmy przypuszczenie, że vicemistrz Polski skończy na trzecim lub czwartym miejscu. Przypuszczenie to, niestety, sprawdziło się w stu procentach. W dniu wczorajszym dobrze dysponowany Wittman wygrał z Tarłowskiego w stos. 6:3, 6:2. Trzeba przyznać, że Wittman wygrał spotkanie zasłużenie, był bowiem w sumie lepszy od Tarłowskiego zawsze o dwie piłki.

Hebda bez trudu wygrał z Bratkiem. Krakowianin robił co mógł. Jest to zawodnik pracujący o średniej klasie, dysponujący niezłymi czasem zagranicami przy siatce. Wynik 6:1, 6:0 z Hebdą nie powinien go zbyt zmartwić. Przypuszczamy, że odbije to sobie w przyszłości u... Tarłowskim.

Ciekawy przebieg miał finał gry podwójnej panów Hebda, Wittman — Tarłowski, Bratek. Pierwsza dwa sety wygrała para Hebda — Wittman. W trzecim secie przy stanie 5:2 para Bratek — Tarłowski rozgrywa się i wyciąga na 5:5. Żadna ze stron nie może zdobyć pod rząd dwu genców i przy stanie 11:11 mecz przerwano z powodu ciemności. Z całej czwórki najlepszym na korcie był Hebd...

Dzisiaj przedpołudniem godz. 9.30 odbędzie się finał gry poj. panów między Wittmanem a Hebdą. Poprzedzi dokończone nie gry podwójnej, oraz półfinał gry mieszanej. Popołudniu odbędzie się finał gry poj. pań, półfinał i finał gry mieszanej.

LONDYN. Pływaczka austriacka Emma Faber przepłynęła kanał La Manche, bijąc o kilka minut dotychczasowy rekord kobiety.

Rezultaty z 32 dnia wyścigów konnych we Lwowie

Gonitwa pierwsza z płotami. Nagroda 700 zł. 1) og. „Ellis” p. J. Bukowskiego. 2) kl. „Harcerka” stajni „Hrehorów”. 3) kl. „Leta” stajni „Jawidz”. Tot. zw. 6, fr. 6, 8.

Gonitwa druga. Nagroda 1000 zł. 1) og. „Wicher” p. J. Czerkawskiego. 2) kl. „Bad” p. R. Ks. Sanguszki. 3) og. „Afront” stajni „Osek”. Tot. zw. 30, fr. 13, 21, 50.

Gonitwa trzecia. Nagroda 800 zł. 1) og. „Minaret” p. K. Kołaczewskiego. 2) og. „Rasim IV” p. W. br. Bickera. Tot. zw. 19, fr. 11, 50, 26.

Gonitwa czwarta. Nagroda 500 zł. 1) kl. „Eboli” J. Bukowskiego. 2) kl. „Jestem Pewna” pp. J. i W. Gutowskich „Lady Langden” p. Z. Höflingera. Tot. zw. 16, fr. 7, 50, 850, 10, 50.

Gonitwa piąta z przeszkodami. Nagroda 500 zł. 1) og. „Hospodar” stajni „Podhalanka”. 2) og. Nawoj. stajni „Osek”. Tot. zw. 11, 50, fr. 6, 50, 8.

Gonitwa szósta. Nagroda 1,200 zł. 1) og. „Lucznik” p. W. Rutkowskiego. 2) og. „Argus” stajni „Osek”. 3) og. „Adam” p. St. Zarczewskiego. Tot. zw. 18, fr. 7, 9, 7, 50.

Gonitwa siódma. Nagroda 500 zł. 1) „Lalka”. 2) „Pandur”. Tot. 10, 50; 5; 5.

Gonitwa ósma. Nagroda 900 zł. 1) „Loterja”. 2) „Sfinks”. 3) „Bon ton”.



Przeestroga przed naśladownictwami!

Zamiast powszechnie za najlepsze uznanych wyrobów Dra Oetkera znów sprzedają panom domu towar wątpliwej wartości w opakowaniu ładującym naśladowaniem oryginalne przetwory. Publiczność przekonana, że otrzymuje produkt, cieszący się wspaniałą sławą. Dra Oetkera zostaje wprowadzona w błąd przez rozmaite nazwy o podobnym brzmieniu. Należy przeto bacznie zwracać na powyższy, prawie zastrzeżony znak ochronny „Jasna głowa”, który jedynie gwarantuje należyte własności nabytych artykułów.

Backin

Dr. A. Oetker.

Zerwanie rokowań o sprzedaż kolei wschodnio — chińskiej

MOSKWA, 18. 8. (PAT). Agencja Tass ogłosiła dziś komunikat o przebiegu rokowań między Sowietami a Japonią i Mandżurią w sprawie sprzedaży kolei wschodnio — chińskiej. Komunikat Tassa przedstawia dokładnie poszczególne fazy pertraktacji, poczynając od 2 maja ub. roku, aż do chwili obecnej, tj. do wyjazdu z Tokio delegacji mandżurskiej i opublikowania przez rząd mandżurski deklaracji, czyniącej ZSRR odpowiedzialnym za faktyczne zerwanie rokowań.

Komunikat stwierdza dalej, że w czasie rokowań strona sowiecka obniżyła swoje żądania z 250 milionów rubli do

56 mil. rubli, podczas gdy strona japońska, wychodząc z sumy 50 milionów jen, doszła do sumy 120 milionów jen. Wynika z tego w sposób widoczny, stwierdza w konkluzji Tass, że w czasie przebiegu rokowań ZSRR dał maksimum dobrej woli i ustępstw, zgadzając się na największe poświęcenia, chcąc w ten sposób zapewnić bezpieczeństwo i pokój na Dalekim Wschodzie.

Tymczasem strona japońska — mandżurska odrzuciła w formie ultimatywnej nawet ostatnią propozycję rządu sowieckiego, który posunął się w swoich ustępstwach do ostatecznej granicy.

Strajki w Łodzi

Płacić gotówką, a nie weksłami!

WARSZAWA, 18. 8. (Tel. wł. G.). Z Łodzi donoszą, że w ostatnich dniach na różnych odcinkach przemysłu łódzkiego powstają co raz to nowe zatargi na tle umów zbiorowych. Wszędzie niemal dochodzi do strajków, gdyż robotnicy stanowczo sprzeciwiają się jakimkolwiek obniżkom płac.

Od szeregu dni strajkuje 5-500 bawełniarzy, oraz 5.800 jedwabników. Pracę porzucili pracownicy w warsztatach, produkujących rękawiczki. Skorzystał z tego rękawicznicy — chalupnicy i zastrajkowali, domagając się podwyżki płac od 60 do 120 proc.

O stosunkach, jakie panują w tej ga-

łęzi przemysłu, świadczą płace. Chalupnik za wyprodukowanie jednego tuzina rękawiczek męskich otrzymuje 2 zł., a za tę samą ilość damskich 1.80 zł.

Wczoraj zastrajkowali również malarze, lakiernicy i tapicerzy, domagając się zawarcia umowy zbiorowej, która gwarantowałaby im należyte płace. W przemyśle kuśnierskim strajkuje 300 chalupników pracujących do magazynów futrzanych. Domagają się oni podwyższenia płac o 40 proc. i wypłacania zarobków w gotówce, a nie w weksłach, jak to dotychczas było praktykowane.

Tragiczny wypadek znanej lekarki lwowskiej

ZAKOPANE, 18. 8. (PAT). Dnia 17 b. m. pod Żabią Przełęczą nad Czarnym Stawem, wydarzyła się katastrofa, której ofiarą padła dr. Janina Fränklowa, 31-letnia lekarka ze Lwowa.

Wybrała się ona z Morskiego Oka przez Żabią Przełęcz na stronę czechosłowacką, w towarzystwie przewodnika Andrzeja Wawrytko — Krzeptowskiego. Około godz. 13 turyści znaleźli się, związani liną, już niedaleko przełęczy. W pewnym miejscu przewodnik opuścił dr. Fränklową w zastępstwie występem skalnym i po ostrzeżeniu jej, by z poza osłony nie wychylała się, gdyż mogą jej grozić usuwane się z pod jego nóg kamienie, zaczął piąć się stromą ścianą skalną w górę. Nieuwaga lekarki, która z poza skały mimo ostrzeżenia przewodnika, wy-

chyliła się, spowodowała katastrofę. Jeden z kamieni poruszonych liną, uderzył ją w głowę z taką siłą, że turystka straciła przytomność i osunęła się w dół. Wawrytko uniknął nieszczęścia porwania go liną w dół jedynie dzięki natychmiastowemu przywarciu całego ciała do skały.

W tej pozycji przebył pół godziny, nim zdołał umocnić linę, by zejść na dół do turystki i udzielić jej pierwszej pomocy. Niestety zastał ją w stanie nieprzytomnym, silnie brocząca krwią. Na skutek nawoływań, znajdujący się w górach turyści dali znać do Morskiego Oka o wypadku. Zorganizowano natychmiastową akcję doraźną. Z Zakopanego udało się Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe do Morskiego Oka, a stąd do miejsca kata-

strofy. Dr. Fränklową w stanie nieprzytomnym zniesiono do Morskiego Oka, a stamtąd karetką pogotowia ratunkowego do Zakopanego, gdzie w szpitalu poddano lekarce natychmiastowej operacji trepanacji czaszki. Stan ofiary katastrofy jest b. groźny.

Jezuici na audjencji u Ojca św.

CASTELGANDOLFO, 18. 8. (PAT). W sali Szwajcarów Ojciec św. przyjął liczną delegację Jezuitów z generałem Jezuitów O. Ledóchowskim na czele. Audjencja odbyła się w rocznicę założenia zakonu przez św. Ignacego Loyolę, który 15 sierpnia 1534 w kaplicy Montmartre pod Paryżem wraz z towarzyszami złożył śluby zakonne. Ojciec św. wysłuchał adresu odczytanego przez O. Ledóchowskiego, poczem wygłosił przemówienie, podkreślając zasługi zakonu, wreszcie udzielił obecnym błogosławieństwa.

Bomby oderwały się od samolotu

BERLIN, 18. 8. (PAT) Według doniesień z Kowna, wydarzyła się tam wczoraj niezwykła katastrofa. Podczas ćwiczeń samolotów bombowych, z niewiadomych dotychczas przyczyn, w czasie, gdy jeden z samolotów znajdował się nad miastem, oderwały się od niego trzy bomby i upadły na przedmieście Kowna. Szczęśliwym trafem jedna z bomb nie wybuchła, pozostałe zaś eksplodowały w zabudowaniach folwarcznych, raniąc jednego parobka i zabijając dwie sztuki bydła.

Mocniejsza tendencja dla marki

WARSZAWA, 18. 8. (PAT). Sytuacja na rynku pieniężnym nie wykazuje w dniu dzisiejszym poważniejszych zmian. Wahania dewiz na giełdach europejskich były dziś minimalne. Dewiza amerykańska zniżkowała bardzo nieznacznie w Paryżu z 14.973/4 do 14.97, a w Zurychu z 3.025/8 do 3.021/2. Natomiast na giełdzie londyńskiej dewiza ta wykazała nawet pewien wzrost z 5.101/8 do 5.105/8. Na podkreślenie zasługuje jedynie mocniejsza tendencja dla marki niemieckiej, mianowicie na giełdzie londyńskiej dewiza berlińska zwykowała z 12.861/2 do 12.83, na giełdzie zaś w Zurychu ze 119.70 do 120.40.

Wyrok śmierci w Wilnie

WILNO, 18. 8. (PAT). Przed sądem doraźnym toczył się tu proces przeciwko Michałowi Rogowskiemu, oskarżonemu o szpiegostwo na rzecz jednego z ościennych państw. W wyniku rozprawy Rogowski został skazany na karę śmierci. P. Prezydent R. P. nie skorzystał z prawa łaski, wobec czego wyrok zostanie wykonany dziś.

Zatrudnienie bezrobotnych

WARSZAWA, 18. 8. (Tel. wł. G.). Jak już donosiliśmy, w szeregu województw dotkniętych klęską powodzi, podjęte zostały roboty publiczne nad naprawą dróg i wałów ochronnych. Według oficjalnych danych w samych województwie krakowskim zatrudniono w ostatnim tygodniu 1.500 robotników przy robotach publicznych.

Zmiany osobowe w Min. Przemysłu

WARSZAWA, 18. 8. (Tel. wł. G.). W Ministerstwie Przemysłu i Handlu nastąpiła zmiana na stanowisku naczelny wydz. handlu zagranicznego. Dotychczasowy kierownik tego wydziału przeniesiony został do Ministerstwa Skarbu gdzie pełni obowiązki dyr. departamentu celnego. Kierownikiem wydziału handlu zagranicznego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu mianowany został radca Budzyński.

DAJ GROSZ NA LOPP

MICHAŁ WORONIECKI

emer. urzędnik Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków

po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzonej św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 18-go sierpnia 1934 r., przeżywszy lat 61.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w poniedziałek, dnia 20-go sierpnia b. r. o godzinie 4-tej po południu z domu żałoby przy ul. Gipsowej l. 7a. na cmentarz Janowski, na który zapraszają krewnych, Przyjaciół i Znajomych w niestulonym żalu pogrążeni

Żona i Rodzina.

Lwów, dnia 18 sierpnia 1934.

Zakład pogrzebowy „ELIZJUM”, Sobieskiego 9 — Telefon 89.40.

CO DZIEŃ NIESIE? KRONIKA KRAKOWSKA

20
SIERPNI
Wsch. s. 3 g. 54 m.
Zach. s. 19 g. 19 m.

Poniedziałek
Bernarda
Wtorek Jeanny

Odjazd pociągów z Krakowa

Do Warszawy przez Częstochowę: 0,45 (kursuje od 15 maja do 6 października). 7,15 (p), 11,58, 15,15, (kursuje od 14 sierpnia do 20 sierpnia), 17,20 (p), 23,00.

Do Warszawy przez Kielce, Radom. Dęblin: 22,15.

Do Katowic: 5,10, 6,01, 6,50, 7,31 (Lux-Torpeda kursuje wtorki środy, czwartki piątki i soboty). 10,45, 11,22 (p), 12,20 (Lux-Torpeda kursuje wtorki, środy, czwartki piątki), 13,20 (kursuje od 1 czerwca do 2 września codziennie), 14,25, 17,12 (p), 19,25 (kursuje codziennie z wyjątkiem 25, 26 grudnia i 21 i 22 kwietnia), 21,30 (p), 21,36 22,27 (Lux-Torpeda kursuje tylko w niedziele).

Wiedeń-Praga: 11,22 (p), 21,00 (p) 6,10, 7,40, 14,25.

Gdynia: 17,12 (p), 21,30 (p).

Zebrzydowice: 11,22 (p) 14,25, 21,30 (p)

Poznań: 6,01 10,45, 17,12 (p), 21,30 (p).

Berlin: 11,22 (p), 21,30 (p), 6,10, 10,45 17,12, 21,36.

Cieszyn: 17,45.

Chrzanów: 5,10 (kursuje od 31 maja do 2 października), 7,40, 11,22 (p), 14,25, 17,42, 21,30, 21,36.

Dziedzice: 5,10 (kursuje od 31 maja do 2 października) 7,40, 11,22 (p), 14,25, 17,42, 21,30, 21,36.

Zywiec: 17,42.

Lwów: 11,20 (m), 11,25, 10,00 (p), 0,15 (Lux-Torpeda), 15,21 (kursuje od 15 maja do 6 października) 18,15 23,05 (kursuje od 15 maja do 6 października).

Zakopane 0,05 (kursuje od 7 października do 15 grudnia), 0,45 (kursuje od 15 maja do 7 października), 3,40 (kursuje od 15 maja do 6 października), 7,25 (kursuje od 15 maja do 6 października), 8,51 (kursuje w niedzielę Lux-Torpeda), 9,15 13,52 (p), (kursuje od 15 maja do 6 października), 14,35 (kursuje od 13 sierpnia do 19 sierpnia), 14,48 (kursuje w soboty 9,05 (p)).

Z TEATRU im. J. SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE

Teatr aż do odwołania nieczynny.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „A. L. 14” i rewja.

MUZEUUM: nieczynny.

ATLANTIC: „6 ton Henryka VIII”.

APOLO: „Symfonia serca”.

BAGATELA: „Hotel studentów” i rewja „Jak się bawić, to się bawić”.

DOM ŻOŁNIERZA: „Ulica potępionych dusz”.

PROMIEN: „Węgierska miłość” i „Noc w Budapeszcie”.

SZUKA: „Wróg we krwi”.

SŁONKO: „Moje marzenie” i rewja „Golo, ale na weselo”.

ŚWIT: „Dolina trwogi” (Greta Nissen i George O'Brien)

UCIECHA: „Niebieskie niebo”

WANDA: „Ja mam temperament”.

KOMUNIKATY

NOWY ROK SZKOLNY NA AKADEMII SZTUK PIĘKNYCH. Wpisy na Akademię trwać będą od 1 września do 8 października. Nowy rok szkolny zaczyna się dnia 8 października. Przyjmowanie podań o przyjęcie nowych uczniów kończy się dnia 25 bm. Egzamininy wstępne zaczynają się 24 bm.

Co zwiedzać w Krakowie

ZABYTKI — MUZEA — WYSTAWY

MUZEUUM NARODOWE

I. GALERIA SZTUKI WSPÓLCZES. Zamyknie aż do odwołania.

II. ODDZIAŁ IM. EMERYKA HR. HUTTEN- CZAPSKIEGO, Wolska 10. Numizmatyka, grafika, druki, broń i przedmioty artystyczne. Środy, niedziele i święta od godz. 10—14. Wstęp zł. 1.

IV. ODDZIAŁ IM. FELIKSA JASIEŃSKIEGO, ul. Szczepańska 11. Okazy sztuki polskiej i japońskiej, dywany, sprzęty z różnych epok itd. O otwarciu poszczególnych wystaw zawiadamia się osobnymi ogłoszeniami. Codziennie od 10—14. Wstęp zł. 1.

V. ODDZIAŁ IM. ERAZMA BARĄCZA, Kamelińska 51. Kilimy polskie, dywany wschodnie, broń, sprzęty, malarstwo XIX

NIUDAŁY PODSTĘP. Dziera Warzyniec, rolnik, zam. w Czernichowie pow. Miechów doniósł organom P. P., że dnia 16 bm w czasie gdy stał z wozem na Pl. Nowy Kleparz, w celu sprzedania 200 kg. owsa, przystąpił do niego nieznaną osobnik, który po krótkim targu zakupił u niego owies i przełożył go na obok stojący wóz, a następnie wjechał Dzierę, by pojechał z nim na ul. Mazowiecką do jego domu, gdzie mu zapłaci za jego owies.

Dziera wsiadł na wóz owego osobnika, a po przyjeździe na ul. Mazowiecką, osobnik ów polecił Dzierze, by zaniósł on jeden worek owsa do — rzekomo jego — domu, co też Dziera uczynił. Po odniesieniu owsa i powrocie na ulicę, Dziera zauważył, że osobnik ten wraz z wozem i resztą owsa oddalił się, przeto wszczął przy pomocy osób przygodnych na rowerach pościg za owym osobnikiem, który widząc się osaczonym, zeskoczył z wozu i zbiegł w pole w niewiadomym kierunku.

Koń wraz z wozem, którym posługiwał się nieznaną osobnik, zatrzymany został przez I. Poster. P. P., gdyż zachodzi podejrzenie, że pochodzi on z kradzieży.

ROWERY GINA. König Stanisław, zam. przy ul. Zamenhofska 4. doniósł organom P. P., że nieznaną sprawcą skradł mu rower męski pozostawiony bez opieki w bramie domu przy ul. Grodzkiej L. 10. wartości 50 zł.

Rajdych Jan, zam. przy ul. Piotra Michałowskiego 13 doniósł organom P. P., że nieznaną sprawcą skradł mu z niezamkniętej komórki rower, wartości 100 zł.

WŁAMANIE DO MIESZKANIA. Matzke Zofia, wdowa po lekarzu, zam. w Krakowie przy pl. Dominikańskim doniósł organom P. P., że w czasie jej pobytu na letniku t. j. między 7. 8. a 16. 8. br. nieznaną dotychczas sprawcą włamani się do jej mieszkania, skąd skradli cały szereg przedmiotów łącznej wartości 3.430 zł.

KRWAWA BÓJKA ROLNIKÓW. 16. 8. br. o godz. 13.20 powstała na ul. Na Stawach awantura na tle porachunków osobistych, a następnie bójka między Wąsikiem Andrzejem lat 34, rolnikiem, zam. w Krysiniowie pow. Kraków, Biedą Franciszkiem, lat 29, rolnikiem, zam. w Cholerzynie pow. Kraków a Kozłem Albinem, lat 26, rolnikiem i jego bratem Stanisławem, zam. w Krysiniowie, w czasie której Wąsik zadał dwa cęcla brzytwą w okolicy czoła i klatki piersiowej Kozłowi Stanisławowi. Rannego Pog. Rat. odwiezł do szpitala św. Łazarza na Oddział chirurgiczny.

„ODWDZIĘCZYŁA SIĘ”. Chwała Wiktorja, zam. przy ul. Czarnowiejskiej 24 doniósł organom P. P., że przyjeżdżając do swojego domu nieznaną z nazwiska dziewczynę, napotkaną na ulicy, która korzystając z nieuwagi skradła na jej szkodę garderobę, wartości 140 zł. i zbiegła w niewiadomym kierunku

Budowa linii kolejowej Kraków - Miechów

Prace koło budowy kolei Kraków — Miechów posuwają się szybko naprzód i prawdopodobnie zostaną ukończone z końcem bieżącego roku. Nasyj jest gotowy, jak również mosty. Ogółem ukończono już budowę około 20 km. toru. Gotowe są również dworce kolejowe na 5-ciu nowych stacjach: Sudoł, Łuczyce, Słomniki, Miechów i Tunel.

Nowa linia kolejowa przyczyni się

do znacznego skrócenia linii Kraków — Warszawa i to będzie największa korzyść z jej budowy. Poza to połączenie Krakowa z całym szeregiem miejscowości, leżących na północ, przyczyni się do ożywienia stosunków handlowych między miejscowościami, które dotychczas z powodu braku komunikacji były narażone na znaczne trudności gospodarcze.

Mapki lasu Wolskiego

Niedawno poruszyliśmy na łamach „Kurjera Powszechnego” sprawę konieczności wydania planików lasu Wolskiego. W artykule p. t. „Pluca Krakowa”, zamieszczonym w nr. 211, pisaliśmy:

„Daje się odczuwać brak planów któreby ułatwiały orientowanie się w lasku. Często się zdarza, że używający przechadzki po lasku, błędą, nie mogąc dojść do upatrzonego celu. Nie leżałoby sporządzić plany, umieszczone w miejscach licznie uczęszczanych, według których publiczność mogłaby się orientować, przechadzając się po lasku. Oprócz tego należałoby wydać planiki lasku Wolskiego, wskazujące zarówno drogi, prowadzące do lasku, jak i główne aleje i drogi w samym lasku

Myśl poruszona przez nas znalazła zrozumienie u Zarządu lasu Wolskiego, który wydał „mapki orientacyjne lasu Wolskiego”. Mapki te przyczynią się do zwiększenia ruchu wycieczkowego mieszkańców Krakowa do lasu Wolskiego. Są one formatu kieszonkowego, wykonane barwnie na kartonie, zawierają opis miejsc, godnych zwiedzenia i uwidoczniają wszystkie, nawet najmniejsze drogi, chodniki i polany. Mapki te w cenie 20 gr. za sztukę, są do nabycia w kioskach w lesie Wolskim, w autobusie, kursującym na linii Wola Justowska—Kraków, a w niedziele i święta przy przystanku autobusów miejskich koło restauracji Bizanca na Woli Justowskiej i na terenie lasu Wolskiego.

Z SĄDU KRAKÓWSKIEGO

Za puszczenie w obieg fałszywych pieniędzy

W ub. piątek odbyła się przed sądem okręgowym karnym w Krakowie rozprawa przeciwko Ludwikowi Szwedowi, lat 25, oskarżonemu o to, że w lipcu 1933 r. usiłował puścić w obieg fałszywą pięciolotówkę w szynku Berka Rattersmana w Łapczycach, pow.

Bochnia. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wydał wyrok, skazujący Szweda na 6 miesięcy więzienia. Trybunałowi przewodniczył s. o. dr. Pilarski, wotowali s. o. dr. Ostrega i s. o. dr. Rząca. Oskarżał prokurator dr. Rawa.

WIEŻA MARJACKA, codziennie od godz. 10—14. Wstęp gr. 50, wycieczki gr. 25.

MUZEUUM XX CZARTORYSKICH, ul. Pijarska 6. Zwiedzanie grupami pod kier. funkcjonariuszów muzeum we wtorki i piątki o godz. 10, 11 i 12. Wycieczki mogą zwiedzać w innym czasie po porozumieniu się z dyrektora.

MUZEUUM ETNOGRAFICZNE, Wawel 7. Codziennie od godz. 10—13. Wstęp gr. 50. Młodzież i wycieczki gr. 20, wycieczki szkolne od godz. 9—16 za opłatą gr. 10 od osoby.

MUZEUUM ARCHEOLOGICZNE P.A.U., ul. Sławkowska 17, codziennie od godz. 10 do 13. Wstęp gr. 50

MUZEUUM FIZJOGRAFICZNE P.A.U., ul. Sławkowska 17, codziennie od godz. 10—13. Wstęp wolny.

MUZEUUM PRZEMYSŁOWE, ul. Smołańska 9, niedziele i święta od godz. 10—13. Wstęp zł. 1.

Konferencja w sprawie pomocy powodzianom

W Tarnowie odbyła się pod przewodnictwem starosty Lisowskiego konferencja starostów powiatów najbardziej dotkniętych klęską powodzi, a mianowicie: dąbrowskiego, mieleckiego, bocheńskiego, ropczyckiego i brzeskiego, delegatów wojewódzkiego komitetu pomocy ofiarom powodzi i inspektora pracy. Konferencja miała na celu omówienie jednolitej organizacji komitetów pomocy oraz przejście z pomocy doraźnej na długotrwałą, której konieczność ustalono do lipca 1935 r.

Naprawa drogi w powiecie miechowskim

Wydział drogowy pow. miechowski rozpoczął w tych dniach gruntowną reparację nawierzchni najbardziej zniszczonej drogi, prowadzącej z Miechowa w kierunku granicy powiatu olkuskiego, na łącznej przestrzeni 20 km. Równocześnie wydział drogowy pow. olkuskiego przystąpił do naprawy tej samej drogi na przestrzeni od granicy powiatu miechowskiego do miejscowości Zaczęca przez Wolbrom. Droga z Olkusza do granicy powiatu będzińskiego została już naprawiona.

Audycje radiostacji krakowskiej

Poniedziałek, dnia 20 sierpnia 1934 r.

6,30 Aud. poranna z Warszawy. 7,25 Program na dz. bież. i wiadom. lok. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Transm. z Warszawy. 12,10 Koncert muz. lekkiej z Ciechocinka, 13,00 Dz. połudn. z Warszawy. 13,05 Płyty. 14,00 Transm. z Warszawy. 16,00 Wesoła aud. muzyczna z Warszawy 16,45 Muzyka lekka z płyt. 17,00 Aud. dla dzieci ze Lwowa. 17,15 Koncert kameralny. 17,45 Transm. z Warszawy. 18,15 Płyty. 18,45 Pogadanka z Warszawy. 18,55 Rozmaitości, komunikaty. 19,10 Program na dz. nast. 19,15 Aud. żołnierska z Warszawy. 19,40 Płyty. 19,50 Wład. śp. 20,00 Transm. z Warszawy. 21,00 Capstrzyk marynarki wojennej z Gdyni. 21,02 Odczyt pt.: „Wrażenia z mistrzostw wioślarskich Europy” wygl. red. Wł. Długoszewski. 21,12—23,05 Transm. z Warszawy.

Z giełdy krakowskiej Waluty

Kraków, 20 sierpnia.

Dolar 5,16—5,21;
Funt szterling 26,50—26,70.
Frank szwajcarski 17,00—17,00;
Marka niemiecka 185,00—190,00;
Szyling austriacki 97,50—99,50;
Korona czesko-słowacka 21,75—22,00

Giełda zbożowa

Kraków, 18 sierpnia.
Kursa ustalone na podstawie cen orientacyjnych

Pszenica dwor. czerw. stand.	21,00—21,25
Pszenica biała stand.	20,75—21,00
Pszenica targowa stand	19,50—20,00
Pszenica nowa przemiatowa	19,00—20,50
Zyto dworskie stand.	16,50—16,75
Zyto targowe stand.	16,00—16,50
Zyto stare stand.	16,50—17,00
Owies dworski stand.	14,00—14,50
Owies targ. stand.	13,50—13,75
Jęczmień browar. stand.	16,00—17,50
Jęczmień na krupy stand.	15,00—15,50
Łubin złoty na karmę	10,00—10,50
Łubin złoty do siewu	11,00—12,00
Makuchy rzepakowe	17,50—18,50
Makuchy lniane	23,00—24,50
Soja	23,00—24,00
Siano słodkie	8,50—9,00
Siano średnie	7,00—7,50
Siano kwaśne	6,00—6,50
Koniczyna pastewna	10,00—11,00
Słoma długa	3,50—3,75
Słoma mierzwa luzem	3,00—3,50
Ziemniaki stołowe	4,00—4,50

Ceny orientacyjne wyprowadzone przez Komisję notowań na podstawie nieoficjalnych transakcji oraz podaży i popytu. Tendencja spokojna — dowozy średnie.

Okazyjnie do sprzedania

Nowoczesna jadalnia orzechowa, Sypialnia orzechowa, Gabinet palisandrowy, Klub skórzanym, Tapczan, Antyczny salon biedermayerowski Salon złoty i wiedeński, Witryna Sekretarzyk, Fotele, Salon Furecki, Biurko, registryraty kasa panierna, Patefon, lampy stylowe, Obrazy, dywan perski, brzozy Dom Sztuki (W. Lwowska) Lwów, Fredry 1, tel. 84.78.

2584

Ceny zniżone

z powodu zmiany lokala

MEBLE

sypialnia, jadalnia, gabinety z wiazanaj Wytwórnia poleca EDWARD 703

KLEBAN

Lwów, Sobieskiego 3. — Tel. 70-45.

PASTĘ do PODŁÓG nadająca piękny połysk poleca LUDWIK ROSZOWSKI

Główny Skład Farb we Lwowie ul. Akademicka 3. tel. 669,

Jak ogłaszać — to w Kurjerze!

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 lam. 30 gr

Sprzedaje

Nie wyrzucajcie

Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródła, Firma SANDKER, Wytwórnia mebli i tapicerni:3 Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suaszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wełle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych epitalach. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli! Uwaga na firmę SANDKER Lwów, L. Saniehv 34. 241

Sprzedam

tanio kilka par nprzeży szorów z dobrej skóry i z nikielwem okuciom. Rżasa, Lwów, plac Bernardyński 3. 24062

Sprzedam

Fabrykę musztardy i kizienia kapusty na G. Śląsku dobrze zaprowadzoną na dogodnych warunkach, Jan Wojnar Królewska Huta ul. Piotra 22. 24071

Mieszkania

W tej rubryce

umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie. 18966

Dwa pokoje kawalerskie

do wynajęcia od zaraz. Blizsza wiadomość Lwów, ul. Dwornickiego 6, w dozorcy. „G.”

4 pokoje

przynależności, komfort, centralne ogrzewanie, wysoki parter, Lwów, Zimorowicza 19. Oglądać 4-6 — portier wakacje. 24013

Potrzebne

zaraz 2 pokoje kuchnia, nowoczesny, okolica Długosza. Oferty Karjer Lwów, Zimorowicza 10 „Profesor”. 24029

3 pokoje

kuchnia, czwarte piętro, Lwów, Nabilaka 35, zaraz do odnajeaa. Pełny komfort, wiadomości w dozorcy 24067

Szukam

mieszkania trzy lub cztery pokoje, pełny komfort, okolica ul. Akademickiej, tylko mezzanina lub pierwsze piętro, Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Daskonalny płatnik”. 24069

4-pokojowe

pełnokomfortowe, odnowione. Lwów, Strzemie 11a boczna Zyblkiewicza do wynajęcia. 24084

2 pokoje

z kuchnią komfort Lwów, Gandulicza 5 (boczna Pozińskiego) do wynajęcia od 1 września. Wiadomość w gospodarza od 10-13. G

Pokój

kawalerski z łazienką do wynajęcia od zaraz. Wiadomość Lwów, ul. Zdrowie 10, II piętro na lawo. G

Poszukuje

pokoja z kuchnią ewentualnie dwa pokoje z kuchnią w śródmieściu. Zgłoszenia Karjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „Urządsk”. U

Jednoosobowy

pokój wraz z kuchnią na miansardzie do wynajęcia. Lwów, Lyczakowska 32, gospodarz. 24086

Pokoje umiēbl.

Elegancki

pokój dla pani, na stanowisku, z utrzymaniem, do wynajęcia. Lwów, św. Jacka 5, I. p. 24089

Pomoc

w nauce i troskliwą opiekę wraz z całym utrzymaniem zapewni chrześcijańska rodzina uczalcw — uczeniocy ze szkoły powszechnej lub niższego gimnazjum. Cena niska. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Troskliwa opieka”. 23410

Kulturalny

sposób ogłaszania wolnych pokoi umebrowanych — to ogłoszenie w dzienniku (w „Kurjerze” do 10 słów 2 razy bezpłatnie): oszczędnie miasta zapomocą lepienia kartek z ogłoszeniami na rytnach i murach domów jest niekulturalnie i krasnie według odnośnych rozporządzeń Prezydium Zarządu miasta. 18967

2 studentów

z całodzienną dostawą, zdrowym utrzymaniem przyjmę mieszkanie. Troskliwa opieka zapewniona. Lwów, Chmielowskiego 5 m. 7. 23565

Balkonowy

czysty, jasny, duży pokój dla solidnych Lwów, Listopada 5 m. 8 23864

Studentów

przyjmę utrzymanie opieka. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Profesor C.”. 24019

Przepiękna

garsoniera, dwa pokoje, przedpokój, waz, łazienka do odnajeaa. Wiadomość dozorcy Lwów, Nabilaka 35. 24068

Pokój

umeblowany, zaciszny, komfort, wynajmie gospodarz. Lwów, Czeresinska 7. Oglądać 2-8. 23977

Poszuk. pracy

Kobieta

w silie wieku, ochęta do pracy, porzakuje posługi. Wiadomość Lwów, Maleckiego 5, anteryny. 24077

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Młodzieniec

zdrowy i chęta do pracy, ze szkołą najmaiej wydziałową — zostanie przyjęty do zawodowej nauki w handlu spożywczym. Kasprowicz i Wąsowicz w Stryju. 23994

Potrzebna

szluga do wszystkiego. Lwów, Listopada 93a, II. p. 24084

Nauka

Do egzaminów

w zakresie gimnazjum ze wszystkich przedmiotów przygot. oraz pomocy w nauce udzielam. Za wynik ręczę. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Germanista”. 24035

Uzdrowiska

Rozlucz

Najpiękniej położona willa „JANINA” wśród lasów szpilkowych poleca z całym utrzymaniem pokoje sioeczne z balkonami. Kuchnia smaczna. Ceny niskie. 16179

Horyniec-Zdrój

stacja kolejowa w miejscu, Kąpiele — Siarozano — Borowinowe. Wodolecznictwo wyłącza skntecznie i szybko wszelkie choroby reumatyczne, kolec, przemiany materji. Okolica lesista, — park — tenis — piękne wycieczki — kąpiele rucznao — dancinzi — kawiarnia muzyka zdrowia. Pierwszorzędną pensjonaty zakładowe „Kallistówka” i „Aleksandrówka” wykwiłtnie urządzone. Sazon już otwarty! Korzystajcie z taniego Sazonu Wiosennego. Informacji udziela apteka W Pana Dobrzańskiego we Lwowie oraz Dyr. Zakładu Zdrojowego Horyniec — Zdrój. 17120

Przed wyjazdem

na wywieszony zapowiadajcie sobie mieszkanie w pensjonatach znansych Wam z ogłoszeń w „Kurjerze”. Nie zapomnijcie również o zapewnieniu sobie regularnej dostawy „Kurjera”. 18965

Niemirów-Zdrój

Pensjonat „Zefjówka” wynajmuje z całym utrzymaniem 4 zł. 24072

Jaremczce

Polski pensjonat „Goncjana” sioroczne pokoje, wykwiłtna kuchnia. Ceny posazonowe — Zarząd. 24073

Patrla, Palace-Hotel w Krynicy poleca na 3-ci sezon pokoje z utrzymaniem lnb bez. Ceny specjalnie zniżone. 24087

Zgubij

Unieważnia się

zgubioną książeczkę wojskową Dra Władysława Tarnawskiego. P. K. U. Przemysł. G

Różne

Gdy się popsuje coś w Twojej siołej broszy — „Galwanoplator” naprawi starannie już od 50 groszy. Lwów, Kopernika 14 naprzeciw Kina. 1311

Pracownia szklarska

B, Stelmacha, Lwów, Kopernika 22, tel. 45-79 wykonuje wszelkie roboty szklarskie. Polska wielki wybór ram i karniszów najnowszych wzorów po cenach najniższych. 1126

Meble

do wszelkich pokoi najkerzytatniej nabyd mozaa W WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów, Kollataja 5 w podwórzu. Stale na składię. 848



Bieliznę męską i damską pończochy, skarpetki, rekawiczki, krawaty w wielkim wyborze poleca firma ZYGMUNT ZALESKI Lwów, Boimów 4. 1103

Czyszczenie

ścian i sufitów. Wiórowanie posadzek. Cena od pokoju 5 zł. strybie. Strona 20 gr. Kopje 5 gr. „Nowego” Lwów, Senatorska 7. rówależ w języku niemieckim tel. 36-31. 1239 franc. 1106

Torebek

damskich pracownia „Barasz” mieści się obecnie przy Zimorowicza 7 (Lwów). 1943

Do studenckich

legitymacji fotografie wykonuje szybko Skórski Lwów Kopernika 22. 23989

Tanio

suknie, bluzki, spodnie, szlafroki, fartuszeki, pończochy, rękawiczki poleca: Szekalska, Lwów, Halicka 12, I piętro. 1270

Tel. 51-89.

Lwów, ul. Zyblikiewicza 2 I piędrzwi 2. Pzepsywanina na maszyni. Strona 20 gr. Kopje 5 gr. „Nowego” Lwów, Senatorska 7. rówależ w języku niemieckim tel. 36-31. 1239 franc. 1106

Humor zagraniczny



Emilek: — Ciociu, kto ciebie uczył gry fortepianowej? Ciocia: — Nikt — sama się nauczyłam. Emilek: — Ach tak, to już wszystko rozumiem. („Hollite Humor”. Londyn)

Największe korzyści

dają każdemu

ogłoszenia

ZAMIESZCZONE

w „Kurjerze”

JEDNO DROBNE OGŁOSZENIE KTÓRE DO 10 SŁÓW KOSZTUJE

tylko 30 gr.

PRZYNIESIE KAŻDEMU INSERENTOWI SKUTEK POŻĄDANY

CENNIK OGŁOSZENI:

Table with 2 columns: Reklamy w tekście, Różne reklamy. Includes rates for 1st, 2nd, 3rd, 4th, 5th, 6th, 7th, 8th, 9th, 10th lines and various ad types like Komuniki, Nekrologi, etc.

Table with 2 columns: Ogłoszenia drobne, UWAGI. Includes rates for text ads, photo ads, and other small ads.

Table with 2 columns: Ogłoszenia drobne, UWAGI. Includes rates for text ads, photo ads, and other small ads.

Table with 2 columns: Ogłoszenia drobne, UWAGI. Includes rates for text ads, photo ads, and other small ads.

Podstawą obliczenia jest 1 mm w 1 lamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20% drożej.